

zarówno nauczanie kościelne, jak i towarzyszące mu praktyki duszpasterskie. Nie przesądza to wszakże o skuteczności tak uprawianej indoktrynacji. Praktyki, a także pouczenia, były często rutynowe, np. listy pasterskie wielkopostne czy adwentowe. Trudno znaleźć informacje o świadomości religijnej przeciętnego ogółu. Prasa pod różnymi postaciami analizuje tę świadomość, ale są to zawsze przypadki konkretne, nie dają więc podstaw do ocen ogólniejszych. Autor wykorzystał prasę w sposób niewątpliwie krytyczny, konfrontując często wiele przekazów dotyczących jednego i tego samego wydarzenia. Mimo to ustalenia budowane na podstawie prasy są hipotetyczne. W jakiś sposób, zapewne niedoskonały, te odgłosy publicystyczne weryfikują ustalenia na temat owoców wychowawczej misji Kościoła. Na poszczególnych polach tej działalności można by pokusić się o drążenie w głąb badanych zjawisk (wykorzystanie źródeł właściwych dla procesów społecznych). Jednakże w pracy szukającej odpowiedzi na pytania zasadnicze tego rodzaju badania szczegółowe nie wchodzi w rachubę.

Ze studium ks. Walewandra dowiadujemy się więc, jak i czego Kościół nauczał, jakie stawiał wymagania, i co praktycznie czynił, by im zapewnić skuteczność. A jaka ona faktycznie była? To problem dalszych badań.

Zygmunt Zieliński

*Katolicka a liberalna myśl wychowawcza w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. ks. Edward Walewander, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2000, ss. 510, 32 s. tabl.: il.

Obszerny tom – przygotowany przez Towarzystwo Naukowe KUL w ramach Biblioteki Pedagogicznej Katedry Pedagogiki Porównawczej Wydziału Nauk Społecznych KUL jako trzeci tom w serii „Studiów” – stanowi pokłosie sesji naukowej odbytej 24-25 maja 1999 roku. Tom jest dedykowany znakomitemu uczonemu związanym z Uczelnią, jak o. Jackowi Woronieckiemu OP, Zygmuntowi Kukulskiemu i Stefanowi Kunowskiemu, a poprzestając tylko na tych nazwiskach, można z przekonaniem stwierdzić, że ich wkład do dziejów polskiej oświaty stanowi nie dający się przecenić twardy grunt prawd naukowych, które stały się inspiracją i twórczą motywacją dla większości Autorów wypełniających swoimi osiągnięciami badawczymi karty tej książki. Do tego wątku powrócimy.

Wpierw jednak trzeba zwrócić uwagę na słowo wprowadzające Wielkiego Kanclerza KUL i metropolity lubelskiego, ks. abpa Józefa Życińskiego, zatytułowane *Formacja w wolności i prawdzie* (s. 5-8), będące znakomitą wykładnią pojęć w zakresie myśli wychowawczej będącej przedmiotem obrad. Dodajmy – wykładnią związłą udokumentowaną nauczaniem Jana Pawła II (*Fides et ratio, Centesimus annus*), przy jednoczesnym krytycznym spojrzeniu na opozycję liberalnej myśli wychowawczej.

Nieco inne aspekty podjął redaktor tomu, tworząc w swoim *Wprowadzeniu* (s. 9-12) na zasadzie *cui prodest* przesłanki merytoryczne obrad, bowiem spotkanie 26 autorów pochodzących z kilkunastu ośrodków uniwersyteckich (Szczecin, Katowice, Wrocław, Warszawa, Białystok, Lublin: KUL i UMCS), wyższych szkół pedagogicznych (Rzeszów, Warszawa, Kielce), PAN w Warszawie oraz Kolegium Nauczycielskiego w Lesznie i Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku, spowodowało potrzebę ujednoczonego wyróżnienia tego wszystkiego, co zawarła K. Bratnicka w końcowym zdaniu swojej wypowiedzi: „Tylko kompleksowe badania w kontekście historycznym pozwalają zrozumieć i ocenić wagę, skuteczność, ale także współzależność różnych ideologii wychowawczych i kierunków myśli pedagogicznej” (s. 494-495).

Wyniki tych badań zgrupowane zostały w dwóch częściach tomu: „Studia” (s. 17-450), które obejmują teksty 21 autorów, oraz „Przyczynki” (s. 451-489), które wypełniły wypowiedzi dalszych 6 uczestników obrad. Ich biograficzny wykaz podano w końcowej części (s. 489-505), co obok faktu dopełnienia tekstów „studiów” bardzo krótkimi streszczeniami w języku angielskim oraz dokumentalnymi fotografiami na wkładce należy uznać za wartościowe „wyposażenie” tomu, podnoszące jego walory poznawcze.

A są one nad wyraz rozmaite, bowiem owe „studia” to aż 15 tekstów o cechach monograficznych i problemowych oraz 5 o charakterze biograficznym, i od tych wypada rozpocząć bliższe omówienie recenzyjne, bowiem znalazły się tu postaci bardzo reprezentatywne w kręgu problematyki podjętej na sesji.

Otwiera tę część tomu studium *Światopogląd katolicki i liberalny w nauczaniu biskupa Mariana L. Fulmana* (s. 377-390) pióra ks. E. Walewandra, studium z elementami teologii duchowości. Postaci wyjątkowej w dziejach polskich hierarchów, jeśli wspomnieć więzienie i 5 lat zsyłki za caratu w końcowych latach XIX w., oraz uwięzienie 17 listopada 1939 r., deportację na krótko do Sachsenhausen-Oranienburga i potem domowe więzienie policyjne w Nowym Sączu do końca wojny. Obok wspomnianej teologii w udokumentowany sposób omówione zostało nie tylko pasterskie nauczanie lubelskiego ordynariusza czasu Niepodległości, ale szczególnie problematyka duszpasterstwa młodzieży.

Podobną konwencję opracowania mamy w kolejnych tekstach: D. Koźmiana – *Chrześcijańska myśl wychowawcza Fryderyka Wilhelma Förtera. Jej recepcja i miejsce w polskiej myśli pedagogicznej XX wieku* (s. 391-404) i W. Theissa – *Spółeczno-wychowawcza działalność ks. Henryka Szumana* (s. 404-422). O ile w tych dociekaniach o wyeksponowanych elementach indywidualnego wkładu biografowanych postaci do szeroko pojętej myśli pedagogicznej spotykamy zaczyn doktryny, o tyle K. Chałas, prezentując studium *Koncepcje wychowawczo-dydaktyczne Tadeusza Łopuszańskiego* (s. 423-436), przede wszystkim wydobywa praktyczne doświadczenia i wartości wdrożone do pracy szkolnej w Gimnazjum i Liceum im. Sułkowskich w Rydzynie.

Zamyka tę część tomu interesująca rozprawka A. Meissnera – *Wartości chrześcijańskie w poglądach pedagogicznych Barbary Żulińskiej* (s. 437-450), w której Autor użył pierwszej części tytułu jako swoistego hasła wywoławczego, by rozwinąć idee wychowania narodowego i państwowego. Dodajmy, że wszystko „rozgrywa się” nie

tylko w kręgu Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstank, ale pośród idei filozoficznych i pedagogicznych twórców „ruchu” B. Jańskiego i P. Semenki. Nie sposób podejmować próby wartościowania „idei zmartwychwstańców” i ich wpływu na polską myśl, a nawet praktykę pedagogiczną, poza jednym spostrzeżeniem – o swojej ciągłości oraz trwałości tych idei powstałych na gruncie doświadczeń narodowych w latach niewoli rozbiorowej i adaptowania ich w Polsce niepodległej. Powróćmy jednak do początkowej części tomu.

Obszerne *Dziedzictwo pedagogiczne XIX w.* (s. 17-56) pióra K. Poznańskiego obejmuje nie tylko rozpoznanie rodzimego dorobku w zakresie organizacji oświaty, szkolnictwa i wychowania, na swój sposób spetryfikowanego w piśmiennictwie pedagogicznym pod zaborami, ale także wnikliwe w załącznikowej bibliografii przedstawienie stanu badań tej ważnej części polskiego procesu historycznego albo inaczej – dziejów edukacyjnych Polaków w czasie niewoli narodowej. Uwagę zwraca w tym studium pewnego rodzaju wyrównanie proporcji w prezentowanej problematyce rzeczywistości społecznej w poszczególnych częściach ziem Rzeczypospolitej, na tle zmiennej w czasie, a represyjnej polityki zaborców wobec naszego narodu. Wydobyte w tym tle dziesiątki postaci Polaków różnego stanu i profesji, ale wszystkich złączonych nadrzędną ideą służby narodowej w zakresie nauczania i wychowania, albo światłej, ich patriotycznej postawy, należy do ważkich walorów poznawczych tego znaczącego opracowania.

W tej samej „materii poznania” mieści się wypowiedź R. Kuchy *Narodowa myśl pedagogiczna w przededniu odzyskania niepodległości przez Polskę* (s. 57-70), rozpoczęta nad wyraz aktualnym wstępem o problematyce reformy edukacji po roku 1989, bowiem zdaniem Autora jest pilna potrzeba „ponownej analizy wskazań przedstawicieli pedagogiki narodowej, formułowanych w przededniu odzyskania niepodległości przez państwo polskie”. Niepodobna nie podnieść trafności tego stwierdzenia, wobec niemal jednorocznej kadencyjności ministrów oświaty i gorączkowego preparowania coraz to nowych koncepcji dla polskiej szkoły III Rzeczypospolitej. Uporządkowany wykład „pedagogiki narodowej” warty jest więc szczególnej uwagi.

Odmienny problem w stosunku do konwencji studiów podjął S. Mauersberg, omawiając *Orientacje ideologiczne w ruchu nauczycielskim w Polsce w latach 1918-1939* (s. 71-93), co jednak zdaje się być doniosłe ze względu na troskę wszystkich właściwie organizacji zawodowych nauczycieli o stan oświaty. Jednakże nie tylko. Trzeba zwrócić uwagę na fakt wręcz pielęgnowania przez organizacje „myśli pedagogicznej” w szeregach nauczycielskich, przez wymianę doświadczeń, upowszechnianie nowatorstwa i inne twórcze inspiracje, których świadectwem jest piśmiennictwo organizacyjne ruchów nauczycielskich.

Wspomniane tu wątki w sposób uporządkowany i udokumentowany podjęła W. Bobrowska-Nowak w szkicu *Dążenia pedagogów polskich z okresu II Rzeczypospolitej do powszechnej społecznej akceptacji pedagogiki zasad i pedagogiki wartości* (s. 95-103). Artykuł *Problematyka szkolna w art. 13 konkordatu polskiego z 1925 r. w świetle debaty parlamentarnej* (s. 105-120) pióra J. Szablickiej-Żak poprzedzony został istotnym wprowadzeniem dotyczącym stosunków konkordatowych Polski i Stolicy Apostolskiej w przeszłości (1517, 1525), co wskazuje na historyczną ciągłość i trwałość idei chrześcijańskich w publicznym życiu Polaków. Rzeczowe zaś omó-

wienie podjętego tematu, do tego zakończone informacją o losach konkordatu „za Polski Ludowej”, w istotny sposób dopełnia wartości poznawczych całego tomu.

Podobną opinią trzeba opatrzyć trzy następne studia: bpa M. Leszczyńskiego – *Elementy wychowawcze w działalności Akcji Katolickiej* (s. 121-148), G. Karolewicz – *Środowiska kształtujące kadrę inteligencji katolickiej w okresie międzywojennym* (s. 149-173) i E. Kryńskiej – *Wychowanie narodowe i patriotyczne w działalności Polskiego Białego Krzyża* (s. 175-199).

W pierwszym z tych studiów Autor wychodzi od bardzo ważnego objaśnienia pojęcia, celów i zadań Akcji Katolickiej, by przejść do szczegółowej egzemplifikacji wychowania w polskich strukturach Akcji, a dalej omawia treści ideowe i formy prowadzonego apostołstwa.

Rzeczową kontynuacją tego wątku jest następne studium, w którym Autorka kolejno prezentuje: Sodalitę Mariańską, „Polonię”, „Odrodzenie”, Juvenus Christiana, by tę część w swoisty sposób podsumować charakterystyką środowiska KUL-u tego czasu, a wszystko bardzo starannie udokumentowane. W ostatniej części tekstu spotykamy omówienie działalności Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej, Akcji Katolickiej w zakresie podjętego tematu i Instytutów Wyższej Kultury Religijnej.

Osobną uwagą recenzyjną trzeba także opatrzyć tekst o „Białym Krzyżu”, bowiem jego działalność objęła głównie środowiska polonijne w USA, i to za sprawą Ignacego J. Paderewskiego. W końcowej części Autorka omawia translokację działalności organizacyjnej do niepodległego już kraju i wyróżnia trzy okresy w działalności PBK, prezentując najważniejsze osiągnięcia w środowisku żołnierskim w całym okresie między wojnami.

Tekst A. Winiarza *Funkcjonowanie harcerskiego systemu wychowawczego w okresie II Rzeczypospolitej. Ciągłość czy zmiana?* (s. 201-225) obejmuje problematykę ogólnych dziejów harcerstwa i w tym tle sprawy systemu wychowawczego, zaś za pytanie w drugiej części tytułu zdaje się zbędne, bowiem „zmiana” wobec niepodległego bytu narodowego jest tak oczywista, że wątpić pytajnikiem nie wypada...

Począwszy od studium H. Raczek *Wychowanie w placówkach przedszkolnych II Rzeczypospolitej* (s. 227-238) rozpoczynają się teksty dotyczące – ogólnie mówiąc – wychowania w szkolnictwie różnych typów bądź jego dziejów. Mamy więc obszerny tekst L. Grochowskiego – *Wychowanie religijne katolickie w szkołach II Rzeczypospolitej lat dwudziestych. Treści i funkcje* (s. 239-280), gdzie Autor w pierwszych zdaniach relacjonuje o stanie badań podjętej problematyki, by następnie omówić kolejno nauczanie religii, praktyki religijne i organizacje religijne w szkołach, zaś całość wywodu kończy informacją o duszpasterstwie wobec dzieci i młodzieży szkolnej. Warto wspomnieć, by określić ciężar dowodzenia naukowego, że treść główną studium dopełnia 161 przypisów z dokumentacją badawczą.

T. Browarek i H. Chałupczak prezentują artykuł pt. *Szkolnictwo mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej* (s. 281-307), w którym niewiele nowych informacji ponad fundamentalną monografię S. Mauersberga *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918-1939* (1968), i – dodajmy – wielokrotnie przez Autorów przywoływaną, czyli *iunctis viribus*, do tego przyjmując dane liczbowe co do stanu mniejszości narodowych ze spisu powszechnego z 1931 r., o którego wątpliwej przydatności Autorzy zdają sobie sprawę – otrzymaliśmy wypowiedź

w części pierwszej, traktującej o podstawach prawnych szkolnictwa mniejszościowego, oryginalną i dobrze udokumentowaną. Omówienie kolejno szkolnictwa: ukraińskiego, białoruskiego, niemieckiego i żydowskiego oraz w końcu innych mniejszości narodowych (tu wyróżniono szkoły litewskie, czeskie na Wołyniu i rosyjskie), zdaje się być dość pobieżne.

S. Majewski w studium *Szkolnictwo prywatne w systemie edukacyjnym II Rzeczypospolitej* (s. 309-334) podjął nie tylko ważki problem ze względu na liczbę szkół, np. prywatnych szkół średnich ogólnokształcących w latach 1922-1939 było średnio ponad 54%, ale przede wszystkim prawno-organizacyjne podstawy działalności tego szkolnictwa w polskim systemie oświatowym. Wspomnijmy, że w roku akademickim 1937/38 było w Polsce 15 wyższych szkół prywatnych z liczbą ponad 10,5 tys. słuchaczy. Zamyka tę interesującą wypowiedź opinia o polityce państwa w odniesieniu do szkolnictwa prywatnego, a zwłaszcza bardzo rzeczowa próba oceny roli, miejsca i funkcji tego szkolnictwa w polskim systemie edukacyjnym.

Wątek ten, ale w nieco innym układzie, podjął ks. W. Żurek w studium *Szkolnictwo zakonne w okresie międzywojennym na tle prądów epoki* (s. 335-362), bowiem rzeczowy wywód, będący wynikiem rozpoznania badawczego, zdołał ująć w zestawieniach statystycznych, według okręgów szkolnych i struktur organizacyjnych szkół (średnie: ogólnokształcące, przemysłowe, handlowe, rolnicze, gospodarcze), zaś w narracji nie tylko skupił uwagę na omówieniach zagadnień ogólnych szkolnictwa, ale obszernie zreferował sytuację rodzin zakonnych i szkolnictwa prowadzonego przez poszczególne zgromadzenia, sięgając aż do „miejsc adresowych” pojedynczych placówek oświatowych. Ta swoista geografia szkolnictwa zakonnego jest świadectwem niezwyklej mobilności rodzin zakonnych na polu oświatowym, albo inaczej – na polu zasług narodowych Kościoła polskiego, jakże zapoznanych w rozgarze życia publicznego.

Nie są to przypadkowe stwierdzenia, bowiem ks. J. Kiedos w ostatnim studium pt. *Rola wychowawcza duchowieństwa w Polsce w latach międzywojennych na przykładzie diecezji śląskiej* (s. 363-376) właśnie te treści rozwinął, kolejno omawiając wziętą z tytułu rolę wychowawczą duchowieństwa w organizacjach młodzieżowych, w pracy z młodzieżą moralnie zagrożoną i w katolickim szkolnictwie. Powróćmy do ogólniejszej oceny tomu.

Naturalną i normalną okolicznością jest zróżnicowany poziom autorskich wypowiedzi, bowiem każde pokłosie spotkania naukowego musi o tym poziomie poświadczyc. Wszak porównują się mimowiednie warsztaty badawcze, zakresy problemowe, założenia metodologiczne i metodyczne, wreszcie – indywidualności badawcze. Można by jeszcze inne spostrzeżenia formułować, ale konieczne jest uogólnienie: opiniowany recenzyjnie tom „wpisuje się” wyjątkowo udanie do bibliografii dziejów polskiej oświaty.

Mieczysław Wieliczko